

WYBIERAMY WRONCZANINA ROKU '93 PRZED WYBORAMI Z AUCKLAND 30 MARCA NUMER ŚWIĄTECZNY W SPRZEDAŻY

**Wojciech
Kaszyński**

**WIELKOPOLANINEM
ROKU**

w dziedzinie biznesu

Dyrektor Fabryki Kuchni
otrzymał ten tytuł
w plebiscycie redakcji
Dziennika Poznańskiego

wronieckie

MIESIĘCNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



NR 3(38) marzec 1994 r. cena 6000 zł

Źle by się stało, gdyby kupił tę fabrykę konkurent...

Koncepcja prywatyzacji Fabryki Kuchni - Wronki, zaproponowana przez polski Holding Amica S.A., okazała się bardzo konkurencyjną ofertą.

Dwa silne koncerny: *General Electric* i *Bosch-Siemens* odstąpiły od kupna wronieckiej fabryki.

W Ministerstwie Przekształceń Własnościowych ostateczne oferty złożyło trzech kontrahentów. Oprócz Holdingu pozostał jeden z wielkiej trójki: *Antonio Merloni* (charakteryzowany w poprzednim numerze WS) oraz kontrahent nowy: *MAGOTRA* - niemiecki handlowy partner Fabryki Kuchni.

Po rozpatrzeniu ofert nadszedł czas na wybór oferenta do prowadzenia negocjacji. Minister **Wiesław Kaczmarek** przed podjęciem tej ważnej decyzji przyjechał (24 lutego br.) do Wronki, aby - jak to określił - spojrzeć na fabrykę spoza teczek przeczytanych dokumentów.

Ministrowi towarzyszyło dwóch posłów ziemi pilskiej: niedawny wicepremier, **Marek Borowski** i nasz - **Romuald Ajchler**. Obaj popierają ofertę złożoną przez Holding.

Z wizyty ministra Kaczmarka we Wronkach i przeprowadzonej z nim rozmowy zadowoleni byli dyrektorzy FK i przedstawiciele Holdingu. Odnieśli wrażenie, że przekonali ministra do idei utworzenia we Wronkach centrum produkcji sprzętu gospodarstwa domowego, tzw. białej techniki. Minister zapoznał się z planami jego budowy, obejrzał fabrykę i miał okazję zobaczyć zestawy mebli kuchennych, które prezen-

tuje w swoim sklepie wroniecka fabryka mebli. Coś podobnego do tych, które mogłyby być produkowane we wronieckim centrum: piękne meble w przeróżnym wykonaniu, z wbudowaną kuchenką, okapem, piekarnikiem, chłodziarką, zamrażarką, zlewozmywakiem - cały sprzęt zróżnicowany modelowo, ale każdy doskonałej jakości.

Wiesław Kaczmarek swoją opinię na temat propozycji Holdingu oraz oglądanej fabryki wyraził na konferencji prasowej w Pile, odbytej w tym samym dniu.

„...Trzeba obejrzieć tę fabrykę, to robi wrażenie... Sposób organizacji produkcji, poziom technologiczny, jakość i jej kontrola, wszystko to „ma ręce i nogi”.

...**Źle by się stało, gdyby kupił tę fabrykę konkurent.** bo wąt-

pie, czy to przedsiębiorstwo mogłoby czegoś więcej się nauczyć od inwestorów zagranicznych. Sami doszli do wszystkiego swoją pracą i pomysłem. Jest tam kadra polskich menadżerów, która rozwija ten zakład, która ma pomysł! Jest to przedsięwzięcie produkcyjne i handlowe, dodatkowo wspierane przez instytucję finansową - *Bank Handlowy*. To jest bardzo ważne. Jest to koncepcja, która ma duże szanse powodzenia. Nie widzę przyczyn, aby przeszkadzać im, wprost przeciwnie, chcielibyśmy wspierać tego typu projekty.(...) Trzeba zrobić wszystko, aby pomóc im się rozwijać według ich projektu, mówię to w imieniu rządu, Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.”

Następnego dnia „Gazeta Wyborcza” informowała:

Wyłączne prawo do prowadzenia negocjacji w sprawie nabycia od Skarbu Państwa większościowego pakietu akcji Fabryki Kuchni we Wronkach uzyskał 25 lutego polski Holding *Amica* - poinformował minister prywatyzacji, **Wiesław Kaczmarek**.

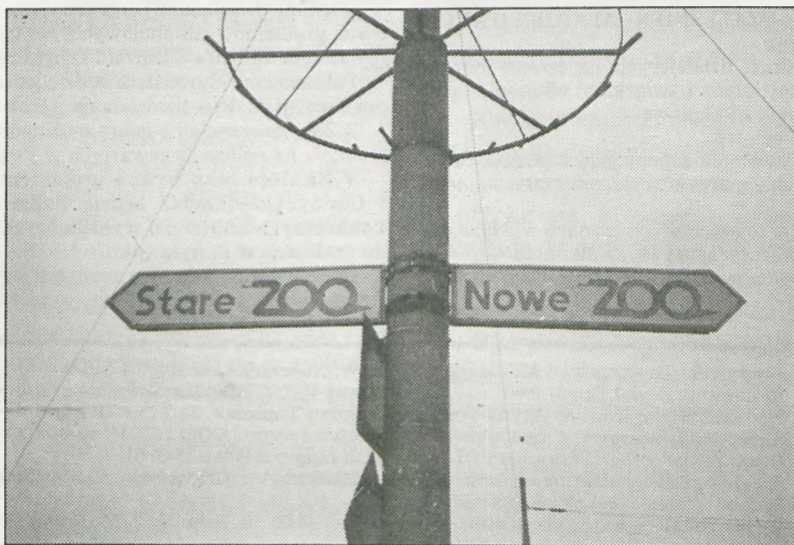
Chociaż pod informacją nie podpisał się minister z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych osobiście, ani też taka oficjalna informacja do Wronki nie dotarła, dyrektorem Fabryki Kuchni składano gratulacje.

Półmetek został osiągnięty. Czas na negocjacje. Potrważą one zgodnie z wcześniej ustaloną procedurą do końca marca. Ustalone zostaną zasady warunków sprzedaży i ustalona zostanie cena, jaką przyjdzie Holdingowi zapłacić.

Dyrektor Fabryki Kuchni, **Wojciech Kaszyński** jest dobrej myśli. Finansowym gwarantem całej transakcji jest przecież *Bank Handlowy*, najbardziej wiarygodny bank polski, który - jak informuje dyrektor - jest gotów wynegocjowaną kwotę zapłacić Skarbowi Państwa po tygodniu od podpisania umowy. A chodzi przecież o niebagatelną kwotę, którą minister Kaczmarek szacunkowo ustalił w granicach 100-400 miliardów złotych.

Prawdopodobnie kuchenkowe lobby we Wronkach się urzeczywistni.

Chociaż... Od wizyty ministra Kaczmarka minęło ponad dwa tygodnie, a Fabryka Kuchni oficjalnego zaproszenia do negocjacji jeszcze nie otrzymała.



Panie premierze - w którą stronę?

Fot. K. Stróżyński

P. Bugaj

Bardzo ważna sesja

25 marca odbędzie się czterdzieste posiedzenie Rady Miasta i Gminy Wronki.

Będzie to w tym roku pierwsza sesja i zarazem pierwsza z trzech ostatnich sesji Rady w tej kadencji. Na sesji tej ma zostać podjętych kilka bardzo ważnych uchwał: m.in. w sprawie budżetu i planu zamierzeń gospodarczych dla miasta i gminy na rok 1994.

Przed sesją radni będą dyskutować nad projektami uchwał na posiedzeniach swoich Komisji: Gospodarczej i Społecznej, zaproponują ewentualne poprawki.

Jeżeli nie będzie większych rozbieżności w stanowiskach obu komisji, to - być może - zaplanowany przez Zarząd Miasta i Gminy bardzo obszerny program sesji zostanie w całości zrealizowany. Przewiduje się długie obrady.

Proponowany projekt porządku dziennego posiedzenia Rady:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku dziennego.
3. Przyjęcie protokołów z dwóch poprzednich sesji.
4. Przyjęcie interpelacji i wniosków radnych.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia budżetu miasta i gminy na 1994 rok oraz informacja o stanie mienia komunalnego.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu zamierzeń gospodarczych w mieście i gminie Wronki na 1994 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki.
8. Sprawozdanie z realizacji planu pracy Rady za I półrocze 1993r.
9. Przyjęcie planu pracy Rady na I półrocze 1994r.
10. Zatwierdzenie zmian w Statucie i Regulaminie Rady MiG.
11. Sprawozdanie delegata na Sejmik Samorządowy.
12. Sprawy majątkowe - podjęcie stosownych uchwał.
13. Informacja o planie obchodów 715-lecia Wroniek.
14. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
15. Zapytania i wolne wnioski.

Zainteresowanym przypomina się, że posiedzenia sesji Rady są otwartymi. Każdy może uczestniczyć w obradach w charakterze obserwatora. Zdarza się, że za zgodą Przewodniczącego Rady goście mogą wyrazić swoją opinię w omawianych sprawach.

Posiedzenie Rady odbędzie się w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury o godz. 10.00.

Zespół Szkół
Zawodowych Nr 1
we Wronkach
organizuje

KURS INFORMATYCZNY

obejmujący obsługę
i elementy oprogramo-
wania komputerów
klasy IBM PC

Zgłoszenia, wysokość
opłaty i inne szczegóły
w sekretariacie szkoły.

Adres:
Wronki, ul. Leśna 15,
tel. 540-213

Miejsko-Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

(przyjęty Uchwałą Rady Miasta i Gminy Wronki nr 38/221/93 w dniu 21 XII 1993r.)

Program zawiera zadania dla gminy, wynikające z ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr35, poz. 230 z późn. zmianami).

Celem programu jest:

- tworzenie warunków zmierzających do ograniczenia dostępności alkoholu,
- zapobieganie powstawaniu uzależnień alkoholowych (profilaktyka),
- rozwiązywanie problemów alkoholowych.

I OGRANICZENIE DOSTĘPNOŚCI ALKOHOŁU realizowane będzie przez:

1. Wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych tylko w ramach przyjętych w odrębnych uchwałach Rady zasad usytuowania miejsc sprzedaży oraz zgodnie z limitem punktów sprzedaży w mieście i gminie.

Zasady usytuowania miejsc sprzedaży powinny uwzględnić potrzeby ochrony placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczych, obiektów kultu religijnego, ośrodków wypoczynkowych, basenów i kąpielisk. Zasady te winny być zróżnicowane w zależności od charakteru punktu sprzedaży - spożywanie napojów w miejscu sprzedaży czy poza nim.

Wysokość limitu punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, winna sprzyjać racjonalnemu i elastycznemu ograniczeniu dostępności alkoholu.

2. Systematyczne kontrole podmiotów gospodarczych posiadających zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w zakresie przestrzegania wszystkich warunków określonych w ustawie oraz innych aktach normatywnych dot. handlu alkoholem.

Dla skuteczniejszego przestrzegania tych warunków wydawane przez Burmistrza zezwolenia na handel alkoholem winny zawierać informację o podstawowych warunkach handlu alkoholem oraz pouczenie o możliwości cofnięcia zezwolenia w przypadkach nieprzestrzegania tych warunków.

Realizacja powyższego prowadzona będzie - niezależnie od innych uprawnionych organów kontrolnych - przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej oraz upoważnionych przez Burmistrza pracowników Urzędu Miasta i Gminy Wronki.

3. Bezwzględne cofanie wydanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w przypadku stwierdzenia naruszeń przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz innych aktów normatywnych dotyczących handlu alkoholem - po zasięgnięciu opinii Komisji Społecznej Rady Miasta i Gminy Wronki.

II ZAPOBIEGANIE POWSTAWANIU UZALEŻNIEŃ ALKOHOLOWYCH (PROFILAKTYKA) realizowane będzie przez:

1. Organizowanie współdziałania wszystkich działających na terenie miasta i gminy Wronki organizacji i instytucji - z kościołami i związkami wyznaniowymi włącznie - zajmujących się profilaktyką przeciwalkoholową.

2. Wspieranie organizacyjne i finansowe:

a) instytucji i organizacji podejmujących działania zapobiegające powstawaniu uzależnień alkoholowych, w tym zajmujących się organizowaniem czasu wolnego dla dzieci i młodzieży,

b) podejmowanych przez szkoły działań (przyjętych w ich planach wychowawczych) na rzecz promowania wiedzy o szkodliwości spożywania alkoholu.

3. Popieranie i rozwój profesjonalnych i samopomocowych form promocji zdrowego stylu życia i trzeźwości.

4. Organizowanie w szkołach pogadanek i innych zajęć na temat szkodliwości spożywania alkoholu z udziałem specjalistów w tej dziedzinie (psychologów, psychiatrów itp.).

5. Podejmowanie interwencji profilaktycznych wobec grup podwyższonego ryzyka.

6. Prowadzenie kampanii edukacyjnej dla społeczności lokalnej w zakresie wiedzy i umiejętności ważnych w zapobieganiu chorobie alkoholowej (z wykorzystaniem m.in. prasy lokalnej).

7. Organizowanie szkoleń dla przedstawicieli grup zawodowych zainteresowanych wdrażaniem nowoczesnych metod profilaktyki przeciwalkoholowej.

§ ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH realizowane będzie przez:

1. Wspieranie (organizacyjne i finansowe - celowe) instytucji i organizacji podejmujących działania na rzecz rozwiązywania problemów alkoholowych w mieście i gminie.

2. Udzielanie przez MG OPS niezbędnej pomocy (w tym finansowej) rodzinom alkoholików (w szczególności dzieciom) w powiązaniu ze ścisłym nadzorem nad jej racjonalnym wykorzystaniem.

3. Podejmowanie działań na rzecz zwiększenia dostępności do zorganizowanych form pomocy psychologicznej dla członków rodzin alkoholików.

4. Inspirowanie i wspieranie działalności środowisk wzajemnej pomocy osób z problemami alkoholowymi oraz stowarzyszeń trzeźwościowych, działających na terenie miasta i gminy.

5. Organizowanie szkoleń dla przedstawicieli grup zawodowych zainteresowanych rozwiązywaniem problemów alkoholowych.

6. Reaktywowanie działalności Miejsko-Gminnej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

IV Dla sprawnej realizacji zadań zawartych w punktach I-§ niezbędne jest stworzenie właściwej bazy organizacyjno-materialnej poprzez:

1. Powołanie Pełnomocnika Burmistrza Miasta i Gminy Wronki do spraw Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, którego zadaniem będzie m.in. koordynowanie wszystkich działań służących realizacji niniejszego Programu.

Obowiązkiem Pełnomocnika będzie również rozwijanie szerokiej współpracy ze wszystkimi instytucjami i organizacjami zajmującymi się profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych, w tym z Pełnomocnikiem Wojewody i Koordynatorem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej.

Pełnomocnik Burmistrza będzie jednocześnie Przewodniczącym Miejsko-Gminnej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

2. Zabezpieczenie (w miarę możliwości) w budżecie miasta i gminy niezbędnych środków na realizację zawartych w Programie zadań.

V Każdego roku wraz z projektem budżetu miasta i gminy Zarząd Miasta i Gminy przedkładać będzie Radzie Miasta i Gminy plan (harmonogram) konkretnych zamierzeń wynikających z niniejszego Programu, przewidzianych do realizacji w danym roku.

Roczne sprawozdanie z realizacji programu (planu) Zarząd będzie przedkładał Radzie w tym samym terminie, co informację z wykonania budżetu.

wronieckie sprawy

64-510 WRONKI
ul. Szkolna 2
Tel. (0-67) 540-617

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2
Redagują: Paweł Bugaj (red. naczelny), Artur Firlet, Eligiusz Grupiński, Wojciech Kudliński, Janusz Łopata-Łowiński, Klemens Stróżyński, Krystyna Tomczak, Bogdan Tomczak, Jaromir Zieliński
Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Junikowska 33 tel. 689-464
Druk: Zakład Poligraficzny JOPPOL Poznań, ul. Łużycka 40 tel. 23-20-51.
Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum)

Wrończanin roku '93 - KANDYDATURY

Prezentujemy Czytelnikom kandydatury plebiscytu Wrończanin roku 1993. Uzasadnienia kandydatur nie są formułowane przez redakcję, ale przeniesione z kart zgłoszenia. Kandydatury ułożone zostały w kolejności zgłoszeń.



FRANCISZEK BIEDNY

Posiada wybitne osiągnięcia artystyczne w ponadtrzydziestoletniej pracy z chórem „Dzwon” oraz uwrażliwia mieszkańców miasta Wronki na piękno muzyki i śpiewu. Swoją osobowością, pasją i zaangażowaniem zgromadził wokół siebie grono śpiewaków i znaczną grupę sympatyków czekających na niepowtarzalne chwile koncertowe. Dla Wronki są to chwile szczególne. Miasto bowiem takich kulturalnych rozrywek ma tak niewiele. Zaś

w dobie techniki i komputeryzacji tak bardzo ludziom potrzeba tego żywego kontaktu z drugim człowiekiem.

W pracy kompozytorskiej w r.1993 opracował instrumentację na potrzeby zespołu „Kołodzieje”: „Poloneza A-dur” F. Chopina oraz „O synku mój” Burgharta. W r.1993 skomponował na chór mieszany dwie pieśni do św. Katarzyny - patronki wronieckiej fary i pieśń do św. Cecylii - patronki muzyki.

Ukoronowaniem działalności p. Franciszka Biednego był koncert jubileuszowy 20 czerwca 1993r. z okazji 35-lecia chóru „Dzwon” i pięćdziesiątej szóstej rocznicy pracy dyrygenckiej.

Motto p. Franciszka Biednego można by określić słowami jednej z pieśni repertuarowych chóru „Dzwon”:

*Leć o pieśni, leć sokołem,
Tobie czołem, ziemi czołem
Ojczyźnie cześć, Ojczyźnie cześć
Leć i zapal naród cały
Wzbudź do czynu, wiedź do chwały
Ojczyźnie służ, Ojczyźnie służ.*



MAREK LEMIESZ

Odnosił niezaprzeczalny sukces, doprowadzając do przeprowadzenia prac wykopaliskowych na terenie cmentarzyska łużyckiego we Wronkach, zbadań i zabezpieczenia znalezisk, a przez to wzbogacenia zbiorów miejscowego muzeum o bardzo cenne eksponaty.

Pan Marek Lemiesz dał wartościowy przykład młodym ludziom, jak należy dbać o wartości kulturalne, a także przykład wytrwałości i umiejętności organizatorskich.



GRAŻYNA KAŹMIERCZAK

Mieszkańcy Nowejwsi uznali, że należy się jej tytuł Wroń-

czanina Roku. Jej praca społeczna na terenie Miasta i Gminy jest widoczna na każdym kroku, zwłaszcza z dziećmi i młodzieżą, co w obecnej sytuacji jest bardzo trudne. Organizowanie różnych imprez dla dzieci nie tylko Nowejwsi, ale też i Wronki, jest bardzo duże. Odbyciem tego były organizowane przez p. Grażynę od kilku lat imprez letnich, obozów oraz spotkań. Dlatego też ten tytuł jest adekwatny, co potwierdziliśmy własnoręcznymi podpisaniami.

[kandydatka jest drużynową 17 Drużyny Harcerskiej o specj. pożarn. „Chęćchacze” w Nowejwsi]



MAREK JANKOWSKI

Może stanowić dla mieszkańców gminy wartościowy przykład przedsiębiorcy, który - nie ograniczając się do działalności gospodarczej, bierze czynny udział w życiu społecznym i kulturalnym.

Pan Marek Jankowski ma niezaprzeczalne sukcesy gospodarcze jako dyrektor Fabryki Kuchni, jest współtwórcą nowatorskiego i z rozmachem pomyślanego planu prywatyzacji zakładu, stwarzającego znaczne perspektywy rozwoju gospodarczego dla naszej gminy.

Poza tym poświęca wiele energii pracy radnego, starając się skutecznie budować autorytet i niezależność samorządu lokalnego. Przy tym wydatnie wspiera życie kulturalne w gminie, między innymi promując młode talenty poprzez ufundowanie stypendiów.

Takie połączenie prężnej działalności gospodarczej z samorządową oraz ze wspieraniem kultury powinno stać się dobrym przykładem dla współczesnego biznesmena.



JAROMIR ZIELIŃSKI

Podjął w ubiegłym roku szereg inicjatyw, z których należy wymienić na początku „Przeгляд twórczości własnej i nie tylko - FRAMUGA '93”. Impreza ta była pierwszą tego typu we Wronkach i na pewno mile zapisała się w pamięci wielu młodych mieszkańców Wronki.

Od maja 1993 współredaguje rubrykę młodzieżową STRONA na łamach Wronieckich Spraw. Działa także na polu bezpośrednio związanym z jego przyszłą pracą zawodową (jest słuchaczem Szkoły Policealnej Pracowników Służb Społecznych w Poznaniu) - w czasie wakacji zorganizował w Chojnie zbiórkę pieniędzy na rzecz Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, z której dochód przyniósł 1.940.000 zł. W lutym br. był pomysłodawcą i organizatorem koncertu rockowego, z którego dochód (4.882.000 zł) przeznaczony został na ten sam cel.

Działalność ta potwierdza, że jest indywidualnością, która chce i potrafi tworzyć rzeczy nowe, a jakże potrzebne i zmobilizować do działania niemały krąg osób.



Wszystkie kandydatury były poparte przez wymaganą liczbę wrończan i zaopatrzone w zgodę kandydatów.

Redakcja oczekuje, że Szanowni Czytelnicy wezmą gremialnie udział w wyborze WROŃCZANINA, nadsyłając do redakcji kupon plebiscytowy wycięty z ostatniej strony tego numeru gazety. Na kuponie należy postawić krzyżyk obok nazwiska wybranego kandydata.

Kupony można wysłać pocztą pod adresem redakcji (ul. Szkolna 2, muzeum) albo bez pośrednictwa poczty wrzucić do skrzynki przy wejściu do muzeum.

Urna na kupony będzie także wystawiona w hallu Domu Kultury w dniu 21 marca, w czasie koncertu Olgierda Łukaszewicza. Do momentu rozpoczęcia koncertu można jeszcze wrzucać tam kupony plebiscytowe.

Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi w dniu 22 marca br. w kinie „Gwiazda”, wieczorem, przy okazji spektaklu braci franciszkanów (zob. program Dni Kultury Chrześcijańskiej). Wtedy także nastąpi uhonorowanie WROŃCZANINA ROKU '93.

Serdecznie zapraszamy do kina „Gwiazda” wieczorem, 22 marca.

Redakcja

FRAMUGA '94

Z dużą satysfakcją informuję wszystkich zainteresowanych, że 1. maja 1994r. odbędzie się we Wronkach druga edycja PRZEGLĄDU GRUP ROCKOWYCH FRAMUGA '94.

Będzie to konkurs amatorskich grup grających rocka. W najbliższym czasie zostanie opracowany i udostępniony zainteresowanym regulamin przeglądu. Już teraz jednak mogę powiedzieć, że na pewno oczekiwać będziemy od kapel kaset demo. Tak więc prosimy zainteresowanych muzyków o kontakt z nami (gdzie i kiedy - patrz STRONA). Można już też nadsyłać zgłoszenia (pod adresem *Wronieckich Spraw*). Dalsze informacje za miesiąc.

Jaromir Zieliński

WYTWÓRNIĄ TRUMIEN & USŁUGI POGRZEBOWE

Jan Grupiński

Wronki, Rynek 4
Tel. 540-275

Czynne całą dobę

- Poleca duży wybór trumien:
 - sosnowych w cenie od 800.000,- zł
 - dębowych w cenie od 1.700.000,- zł
- Krzyże nagrobkowe i tabliczki
- Klepsydry, wiązanki, wieńce, kwiaty
- Organizowanie przyjęcia pogrzebowego, jak również wszelkie usługi na życzenie klienta
- Na terenie miasta przewóz zwłok (autokarem VV-BUS) bezpłatny

Możliwość uregulowania kosztów po pogrzebie

POLICJANCI

Komisariatu Policji we Wronkach
DZIĘKUJĄ FIRMIE „SZCZOTPOL”
za ufundowanie aparatu fotograficznego
dla celów prewencji

FIRMA

GZYŻ

64-510 WRONKI, os. Borek 11 tel. / fax (067) 54 16 54

Proponuje Państwu

PIECZĄTKI

wykonanie w ciągu 24 godzin
bez dopłat ekspresowych

KSERO

NA SPRZĘCIE FIRMY CANON

Komputerowy skład i druk
ofert, listowników, etykiet, nekrologów itp.

LAMINOWANIE

dokumentów do wielkości A3

OPRAWY TERMOBINDOWNICĄ

format A4

GRAWERSTWO

TECHNICZNE

CZYNNE od 8⁰⁰ do 16⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 13⁰⁰
UWAGA: Zakład mieści się z tyłu Pawilonu Handlowego

Pomet-2

Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego

64-510 WRONKI, ul. Partyzantów 5a
tel. (067) 540-431 fax (067) 540-472

**Chcesz dobrze i bezpiecznie spawać (?),
to zajrzyj do naszego sklepu fabrycznego**

SKLEP FABRYCZNY oferuje:

- półautomaty spawalnicze MIG do spawania w osłonie CO₂, 160 ÷ 350A
- spawarki transformatorowe 160 ÷ 225A
- zgrzewarki ręczne
- wózki do butli gazowych
- elektrody firm polskich i zagranicznych (niskonapięciowe)
- filtry spawalnicze w pełnym asortymencie
- bezpieczniki suche przypalnikowe
- szybkozłączki
- węże spawalnicze
- reduktory gazowe jednostopniowe

Osprzęt do ręcznego spawania gazowego i elektrycznego

- palniki acetylenowo-tlenowe oraz na propan-butan i gaz ziemny
- uchwyty elektrodowe i spawalnicze MAG-MIG
- zaciski biegunowe: śrubowe i kleszczowe
- łączniki przewodów
- młotki spawalnicze
- lutownice
- reduktory butlowe
- przyłbice i tarcze spawalnicze
- osłony twarzy przedodpryskowe

Sklep realizuje zamówienia indywidualne na specjalistyczny sprzęt spawalniczy

Czynny w dni robocze w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰

997

5 lutego ok. godz. 22.00 poniósł śmierć na miejscu 48-letni mieszkaniec Ćmachowa (wieloletni pracownik SUR). Pozostawił trójkę dzieci i niepracującą żonę. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że do wypadku doszło w momencie mijania samochodów. Przejżdżający samochód zmiął oponami głowę leżącego na szosie mężczyzny. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

★★★

We wczesnych godzinach rannych 8. lutego nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu w Lubowie. Straty wyliczono na kwotę 3,5 mln. zł. Pięć dni później podobne zajście miało miejsce w Wierzchocinie (na wartość 5 mln. zł). Łupem padły artykuły spożywcze, alkohol i papierosy. Wiele dowodów wskazuje, że złodzieje poruszają się samochodem marki Nysa (również kradzionym).

★★★

W nocy 21/22 lutego łupem złodziei padł aparat telefoniczny i 2 kalkulatory. Zostały skradzione z szafy pancernej w technikum. Sprawców nie ujęto.

★★★

10 lutego, w okresie ferii zimowych, 7-letnia Izabela wbiegła na jezdnię na skrzyżowaniu ulic Chrobrego i Poznańskiej. Potrącona przez nadjeżdżający samochód, doznała poważnego złamania kości udowej. Policja apeluje do wszystkich rodziców o właściwy nadzór nad dziećmi i o prawidłowe przechodzenie przez jezdnię - w miejscach wyznaczonych.

★★★

Po imprezach dyskotekowych za zakłócanie spokoju w krótkim czasie do kolegium skierowano 4 wniośki o ukaranie.

★★★

16 lutego od wczesnych godzin rannych kilku pracowników PKP „leczyło kaca” w miejscu pracy. Gdy alkoholu zabrakło, jeden z pracowników udał się do domu po gotówkę. Tam zastał siostrę, która odmówiła dania pieniędzy, bo ich nie miała. Pijany brat zażądał od siostry złotego pierścionka, który miała na palcu. Kolejna jej odmowa skończyła się tragicznie. Brat odciął siekierą trzy palce razem z pierścionkiem. Palców nie udało się uratować, ponieważ zjadł je pies. Sprawcę aresztowano.

K.T.

WOK informuje

Miłośnicy tańca

Przy Wronieckim Ośrodku Kultury tworzy się klub miłośników tańca towarzyskiego. Miłośnicy tańca - młodzież powyżej 15 lat - chętni wstąpić do zawiązującego się klubu, proszeni są o zgłoszenie się do dyrektora WOK-u. Zapisy przyjmowane są codziennie w godzinach 8.00-15.00, tel. 540-141. Klub prowadzi będzie instruktor tańca, mgr Mariusz Sondowski.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

W dniach 19-20 marca we Wronkach odbędą się eliminacje wojewódzkie XXIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego młodzieży szkół ponadpodstawowych.

Konkurs ten jest jedną z ważniejszych imprez artystycznych w ruchu amatorskim i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem ludzi ogarniętych pasją sztuki słowa.

Po eliminacjach rejonowych w Czarnkowie, Chodzieży, Trzciance, Wałczu, Wągrowcu, Złotowie, w kinie GWIAZDA wystąpi około 50 uczestników, najlepszych w eliminacjach rejonowych. W konkursowe szranki staje również młodzież wroniecka.

Będzie można obserwować występy uczestników konkursu w recytacji, poezji śpiewanej i aktorstwie (scena monodramu).

P.B.

„WRONKI W BARWACH JESIENI”

Pod tym tytułem zrealizowany został, nakładem Miasta i Gminy Wronki, wideofilm. Ten, podobnie jak film poprzedni pt. „Nadwarciański gród - Wronki”, nakręcony dwa lata temu, jest filmem dokumentalno-reklamowym.

Na filmie utrwalone zostały osiągnięcia gospodarze i kulturalne gminy Wronki na przestrzeni ostatnich lat. Uwypuklono walory turystyczne w uroczym, jesiennym krajobrazie. Film profesjonalnie wykonany, ilustrowany muzyką i opatrzo-

ny dyskretnym komentarzem, wart jest polecenia. Zrealizowany został przez VIDEONIK w Poznaniu, firmę, pod nazwą której występuje wronczanin, Ryszard Piasek.

Kasety - w stosownej oprawie - będzie można kupić w czasie obchodów 715-lecia Wroniek (1-7 maja). W sprzedaży będą również kasety w pierwszym filmem.

Program obchodów DNI WRONEK opublikujemy w następnym numerze gazety.

P.B.

Z Wroniek na Białoruś

Zbiórka trwała prawie dwa miesiące. Do lokalu udostępnionego przez p. Andrzeja Urbana przyniesiono żywność, odzież, obuwie, zabawki i książki w języku polskim. Kto co mógł.

Wronieckie szkoły przygotowały paczki żywnościowe. Łącznie udzielono przeszło 10 ton żywności i odzieży.

Ogromna ciężarówka załadowana po brzegi wyruszyła w niedzielne popołudnie 30 stycznia br. w daleką, bo liczącą prawie półtora tysiąca kilometrów drogę.

Do granicy w Teresopolu podróż przebiegała bez zakłóceń. Pierwsza niespodzianka czekała nas na granicy. Była nią przeszłoosmiokilometrowa kolejka tirów czekających na odprawę celną. Czekania na przeszło cztery doby. Jednakże plakietki Czerwonego Krzyża i napisy świadczące o przewozie pomocy humanitarnej były najlepszą przepustką. Formalności celne trwały tylko trzy godziny i o godzinie drugiej w nocy droga na wschód była otwarta.

Po drodze trochę emocji. Za Brześciem Litewskim do ciężarówki z wielką szybkością zbliżył się czerwony mercedes, minął ją i zaczął eskortować. W świetle reflektorów dokładnie widzieliśmy czterech mołojców z kałasznikowami w rękach, pilnie nas obserwujących. Po pewnym czasie zjechali na pobocze. To jednak nie nasz ładunek był ich celem. Ale spoceni byliśmy od stóp do głów.

Na miejsce przeznaczenia transport dotarł w poniedziałek w południe. Na wsi wielkie poruszenie. Dzieci i dorośli czekali na nas przed miejscową szkołą od rana. W czasie rozładunku pierwsze pytania i wątpliwości. Dlaczego to wszystko dla nas? Co za to chcecie?

Część nie może uwierzyć, że pomoc jest bezinteresowna, że jest to dar serca. Te same pytania padały

nazajutrz w trakcie spotkania z mieszkańcami wsi.

Długo musiałem opowiadać o Wronkach, życiu naszego miasta, szkołach, zakładach pracy. Wronki - miasto, o którego istnieniu nie mieli pojęcia, stały się dla tutejszej ludności symbolem prawidłowej, bo bezinteresownej przyjaźni i wielkiego serca.

Przy pożegnaniu proszono nas o przesłanie wszystkim mieszkańcom Wroniek moc pozdrowień i podziękowań za okazaną pomoc. Jest to może niewiele w morzu potrzeb, ale wierzę mi, dzieci znowu poznały smak i słodycz czekolady. Łzy pożegnania stanowią najlepszą zapłatę za naszą pomoc.

Inicjator akcji - Fundacja Kresowa - pragnie również podziękować wszystkim, którzy dopomogli nam w zorganizowaniu tego przedsięwzięcia, tj.: Zarządowi Miasta i Gminy, FMiU Spomasz, Zakładom Ziemiaczanym, Przedsiębiorstwu Komunalnemu, PSS Spółem, firmom „Szcotpol” i „Stanmet” oraz uczniom i nauczycielom wronieckich szkół.

Oddzielne podziękowania przesyłamy indywidualnym ofiarodawcom i szczególnie panom Andrzejowi Urbanowi i Zygmuntowi Siminiakowi za udostępnienie lokalu i pomoc w zbiórce.

Jacek Rosada

Wiceprezes Fundacji

PS. Wzorem roku ubiegłego, Fundacja nasza pragnie zorganizować wakacje dla dzieci polskich z Bohuszewicz w rodzinach wronieckich w terminie 1-14 sierpnia 1994 roku.

Zgłoszenia chętnych, którzy pragną, żeby chociaż przez okres 14 dni na buziach tych dzieci zawitał znowu uśmiech, przyjmuje Fundacja (tel. 541-152) względnie Redakcja Wronieckich Spraw.

★★★

Mińsk, 3.02.1994r.

Mieszkańcy Miasta i Gminy WRONKI

Związek Polaków na Białorusi - Oddział w Mińsku serdecznie dziękuje wszystkim ludziom dobrej woli z Waszego miasta, którzy za pośrednictwem działającej we Wronkach Fundacji Kresowej przesłali żywność, odzież oraz książki w języku polskim Polakom zamieszkałym we wsi Bohuszewicze obwodu Berezino.

Ta bezinteresowna akcja stanowi dowód, że Polacy mieszkający, często nie ze swego wyboru, daleko od ojczyzny, zawsze mogą liczyć na pomocną dłoń rodaków w trudnych chwilach.

W imieniu obdarowanych życzymy Wam dużo szczęścia i pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Oddzielne podziękowanie przesyłamy Instytucjom, które pomogły w sfinansowaniu kosztów transportu. Serdeczne Bóg zapłać.

Jerzy Waszkiewicz
Prezes Związku

Specjalista chorób nowotworowych
z Wielkopolskiego Centrum Onkologii

Grażyna Bąk

przyjmuje: we wtorek od 16.00 - 17.00
w przychodni przy FMiU „SPOMASZ”

Przyjdzie maj, a co po nim?

Zaledwie pół roku temu wybraliśmy nowy parlament RP, a przed nami już wybory kolejne - dla lokalnych społeczności chyba najważniejsze - wybory samorządowe.

Cztery lata temu, w pierwszych całkowicie demokratycznych wyborach, wybraliśmy ludzi do rad samorządowych, którzy byli autentycznymi gospodarzami na własnym terenie. Rady wybierały burmistrzów i wójtów, uchwałyły budżet i plany przedsięwzięć gospodarczych. W różnych gminach różnie sobie radzono. Nie wszystkie rady umiały otrzymaną samorządność dobrze wykorzystać. Tam, gdzie podziały polityczne ustąpiły sprawom gospodarczym, samorządność zaowocowała sporymi osiągnięciami.

Do takich gmin, które złożyły egzamin dojrzałości z samorządności, można chyba zaliczyć i naszą - gminę Wronki. Gospodarne i silne gminy opowiadają się za przyspieszeniem reform samorządowych, dających im większe uprawnienia i obowiązki.

Większej samorządności oczekują również Wronki. Co będzie po maju? Mając na uwadze wynik ostatnich wyborów parlamentarnych i poczynania rządu RP, można mieć obawy co do kontynuacji podjętych reform, a przynajmniej co do czasu ich wprowadzenia.

O ich kontynuację zapytał premiera Pawłaka redaktor PAI-Press, Marek Burczyk.

★★★

- Czy reforma samorządowa i reforma administracyjna kraju będzie kontynuowana pod warunkiem zwycięstwa partii koalicji rządowej w wiosennych wyborach samorządowych?

- Myślę, że te sprawy, tak różne i wzajemnie niezależne, trudno ze sobą łączyć. Zapewniam, że rząd nie zamierza - co nam się niejednokrotnie zarzuca - iść w kierunku jakiejś centralizacji władzy. Z drugiej jednakże strony nie chcemy centralnie, a więc arbitralnie, przerzucić odpowiedzialności na samorządy, bez jednoczesnego udostępnienia im możliwości, szczególnie finansowych, wypełniania nałożonych zadań. Dobrym przykładem mogą tu być szkoły: obligatoryjne przekazanie ich samorzą-

dom, bez odpowiedniego wsparcia finansowego, byłoby złą przystługą zarówno dla samorządów, jak i dla szkół. Osobiście uważam, że administracja państwowa w terenie musi być umocniona; w szczególności wojewodowie powinni dysponować większymi uprawnieniami finansowymi i organizacyjnymi. Należy ją też bardziej skoordynować; w ostatnich latach powstało wiele rozmaitych struktur administracyjnych, sięgających od rządu do niemal gminy, które działając na tym samym terenie, zupełnie ze sobą nie współpracują, a w skrajnych przypadkach nawet o sobie wzajemnie nie wiedzą.

- A więc reforma samorządowa i administracyjna będzie kontynuowana, niezależnie od wyników wyborów municypalnych?

- Będziemy usprawniać te struktury tak, aby coraz lepiej spełniały one swoją służebną wobec społeczeństwa rolę.

- Mówi się, że państwo, a dokładniej jego struktury organizacyjne przeżywają najazd funkcjonariuszy partyjnych z PSL i SdRP. Potwierdzają to jakby - liczne ostatnio - zmiany na stanowiskach wojewodów. Zarazem minister Strąk uważa, że wojewodowie powinni wywodzić się z „politycznej stajni” każdorazowo rządu i że w dodatku powinno to być zawarowane ustawowo. Czy nie sądzi Pan, że Polsce potrzebne jest coś akurac odwrotnego: nowoczesny, a więc kompetentny i apolityczny korpus administracji państwowej?

- Powyborcze zmiany personalne, wokół których jest tyle szumu, nie są niczym dziwnym nawet w tak ustabilizowanych demokracjach, jak we Francji czy Stanach Zjednoczonych. Ważniejsze od tych „sensacji” jest stworzenie korpusu urzędników o wysokich kwalifikacjach administracyjnych, spośród których będzie się dobierać i mianować ludzi na odpowiednie stanowiska. Prace nad powołaniem do życia tego rodzaju cywilnej

służby publicznej są kontynuowane.

- Czy w tym korpusie znajdą się również wojewodowie?

- Obecne usytuowanie wojewody jako urzędnika państwowego powoływane bezpośrednio przez premiera i będącego terenową ekspozyturą rządu, wymyśliły ekipy „solidarnościowe”. Ja, podczas sejmowych prac nad ustawą tego dotyczącą, byłem autorem poprawki, zobowiązującej premiera przynajmniej do zasięgnięcia opinii sejmiku samorządowego w sprawie kandydata na wojewodę. Pierwotna wersja projektu ustawy nie przewidywała nawet tego rodzaju konsultacji. Wracając do pana pytania... Przy decyzjach personalnych dotyczących wojewodów muszą być, oczywiście, brane pod uwagę przede wszystkim kwalifikacje merytoryczne. Ale od polityki całkiem uciec nie da się. Liczy się przecież również umiejętność współpracy wojewody z lokalnymi środowiskami, w tym - politycznymi. Trudno też sobie wyobrazić sytuację, w której wojewoda występuje przeciw rządowi czy premierowi, a mimo to pozostaje na swoim stanowisku, bo „nie wolno wojewodzie krzywdy zrobić”. Nie, na tym stanowisku nie można być opozycjonistą.

WOJEWODZIŃSKA STATYSTYKA

Można byłoby zadać sobie dwa pytania: jak daleko pójdzie ta „czyłka” (z pewnością nie sprzyjająca stabilizacji kadr administracji państwowej) i czy obecne przetasowania są duże? za Polską Agencją Informacyjną (PAI-Press) przedstawiamy dane statystyczne, obrazujące zmiany personalne na stanowiskach wojewodów w okresie działania każdego z gabinetów rządowych w Polsce po przełomie z roku 1989. Osąd należy do Czytelników.

Rząd premiera Waldemara Pawłaka od 1 lutego 1994r. odwołał łącznie i przyjął rezygnację 18 wojewodów, powołał zaś 12.

Poprzednie ekipy rządowe dokonały następujących zmian: **Tadeusz Mazowiecki** w okresie od 12 września 1989r. do 4 stycznia 1991r. odwołał 44, a powołał 45 wojewodów; **Jan K. Bielecki** w okresie od 5 stycznia 1991r. do 5 grudnia 1991r. odwołał 12 i powołał 12 wojewodów; **Jan Olszewski** w okresie od 6 grudnia 1991r. do 5 czerwca 1992r. odwołał 8, a powołał 7 wojewodów; **Waldemar Pawlak** (podczas swej miesięcznej z górą misji w 1992r.) odwołał 2 nie powołując żadnego; **Hanna Suchocka** w okresie od 12 lipca 1992r. do 25 października 1993r. odwołała 8, a powołała 11 wojewodów.

Ostatni „przedsolidarnościowy” wojewoda - Józef Wiktor z Nowego Sącza - został odwołany przez rząd Jana Olszewskiego 29 lutego 1992r.

Obecnie wśród „starych” wojewodów swe funkcje pełni jeszcze: 14 z ekipy Mazowieckiego, 4 z ekipy Bieleckiego, 3 z ekipy Olszewskiego i 9 z ekipy Suchockiej.

(PAI-Press)

★★★

Jaka będzie nasza Rada? Jakie będą zmiany? Na to pytanie odpowiedź dadzą majowe wybory, które wyłonią 26 radnych (obecnie było ich 28). Im powierzymy los naszego miasta i wiosek na najbliższe cztery lata.

Czy będą to lata tłuste, zależy będzie w dużej mierze od ludzi, których wybierzemy. Oby był to trafny wybór!

Niebawem rozpocznie się kampania przedwyborcza. Z rozważą podchodzimy do zgłaszanych kandydatur i ich popierania. Przypomnijmy sobie tych, którzy rzucali cudowne obietnice, które „chwyciły”, ale ich autorzy, niestety, nie byli w stanie ich zrealizować. Stąd nie tyle ważne są przedwyborcze obietniczki, co osobowość kandydata na radnego.

W stosunku zaś do radnych obecnej kadencji, a powtórnie kandydujących - ich praca i jej efekty na przestrzeni minionych czterech lat.

Wyborom samorządowym poświęcimy wiele uwagi w następnych numerach „Wronieckich Spraw”.

Paweł Bugaj

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

WRONKI 20-25 MARCA 1994

20.03.(NIEDZIELA) godz. 19.30 - Kościół klasztorny
O. dr Adam Sikora OFM - Psalm - pieśnią ludzkiego serca - wykład

21.03.(PONIEDZIAŁEK) godz. 19.30 - Sala Domu Kultury
Wieczór z **Olgiem Łukaszewiczem**, aktorem Teatru Wielkiego w Warszawie. W jego wykonaniu usłyszymy **PSALMY DAWIDA** w przekładzie R. Brandstaettera.

Uwaga! Bilety na to spotkanie (cena 40.000 zł) do nabycia w Księgarni (Rynek 20) i przy furcie klasztornej.

22.03. (Wtorek) godz. 19.30 - Kino „Gwiazda”
„Pokutnik z Osjaku” - R. Brandstaetter, sztuka teatralna w wykonaniu kleryków naszego Seminarium.

23.03. (Środa) godz. 19.00 - Kościół klasztorny
O. Marcin Babraj OP - Redaktor naczelny miesięcznika „W drodze”, wykład „Rola i znaczenie katolickiej książki i prasy w życiu chrześcijańskim”.

24.03. (Czwartek) godz. 20.00 - Kościół klasztorny
„Święty Franciszek z Asyżu” - sztuka teatralna w wykonaniu braci nowicjuszy z Osiecznej.

25.03. (Piątek) - UROCZYŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO - ODPUST w Kościele klasztornym
Msze św. o godz. 6.30, 9.00 i 17.00 - **Suma odpustowa**
Godz. 20.00 - Kościół klasztorny
Wieczór pieśni maryjnej w wykonaniu zespołu wokalnego „Dzwoneczki” z Opalenicy, zakończony Apelem Jasnogórskim.
Zapraszają: **BRACIA FRANCISZKANIE**

UWAGA!

Oddam w dobre ręce dwie świnki morskie (domowe)
Tel. 541-616

ZADBAJ O SWOJĄ REKLAMĘ

Masz niesprawny sprzęt gospodarstwa domowego?

Zgłoś się do nas!

WRONKI, ul. Wodna 1, tel. 540-627

szybko-tanio-skutecznie

naprawiamy

- ☑ Pralki automatyczne - u klienta w domu
- ☑ Pralki wirnikowe i wirówki
- ☑ Odkurzacze, roboty, młynki, żelazka, suszarki i lokówki do włosów, imbryki, grzejniki itp.
- ☑ Drobnie naprawy lodówek i bojlerów - u klienta w domu

Uwaga ósmoklasiści

Zespół Szkół Zawodowych Nr1 we Wrocławach, przy ul. Leśnej 15, tel. 540-213, prowadzi nabór uczniów na rok szkolny 1994/95, na następujące kierunki:

1. Liceum Ogólnokształcące - profil podstawowy;
2. Technikum Elektroniczne:
 - a) specjalność: elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa,
 - b) specjalność: elektronika ogólna;
3. Technikum Mechaniczno-Elektryczne, specjalność: elektroenergetyka;
4. Wieczorowe Technikum Zawodowe dla Pracujących:
 - a) specjalność: maszyny i aparaty elektryczne,
 - b) specjalność: obróbka skrawaniem.

Na kierunki wymienione w trzech pierwszych punktach mogą się zgłaszać tegoroczni absolwenci ośmioklasowej szkoły podstawowej. Warunkiem koniecznym przyjęcia do szkoły jest złożenie z wynikiem pozytywnym egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 27 i 28 czerwca br.

Do technikum wieczorowego mogą zgłaszać się absolwenci zasadniczych szkół zawodowych odpowiednich specjalności.

Tegoroczni absolwenci ośmioklasowej szkoły podstawowej mogą ponadto kontynuować naukę w **Zasadniczej Szkole Rolniczej** w Nowejwsi, o specjalnościach: ogólnorolniczej (chłopcy) i wiejskie gospodarstwo domowe (dziewczeta), a następnie, po ukończeniu tej szkoły, w **Wieczorowym Technikum Rolniczym dla Pracujących**. W szkole rolniczej nie przewiduje się egzaminu wstępnego.

Dyrektor

POMOGLI SZKOLE

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że placówki oświatowe borykają się z wieloma trudnościami, najczęściej natury materialnej. Prowadzona przeze mnie szkoła znajduje się również w trudnej sytuacji finansowej, ale nie o niej chciałabym mówić.

Chcę dziś podziękować wszystkim tym ludziom, którym ta sytuacja nie jest obojętna. Kolejny raz nie zawiodłam się na rodzicach uczniów naszej szkoły. Komitet Rodzicielski podjął, mimo wielu trudności organizacyjnych, trud zorganizowania zabawy karnawałowej. W tym miejscu pragnę złożyć moje serdeczne podziękowania wszystkim członkom Komitetu, dziękuję za zaangażowanie oraz za pracę na rzecz szkoły.

Nawet najszczerze chęci nie są w stanie przezwyciężyć bariery finansowej. Dlatego słowa uznania należą się wszystkim tym ludziom, do których nasi rodzice zwrócili się z prośbą o pomoc i którzy kolejny raz nie zawiedli. Dzięki ich hojności na naszej zabawie było wiele atrakcyjnych nagród, a atmosfera wspaniała.

Pozwolę sobie na łamach naszej gazety wymienić sponsorów oraz ofiarodawców nagród i za jej pośrednictwem podziękować za zrozumienie i życzliwość, które są dziś tak potrzebne.

1. Fabryka Kuchni AMICA-LINE
2. Zakład Doskonalenia Zawodowego
3. Firma SZCZOTPOL
4. Zakład Usług Komunalnych i Budowlanych „UKO” - Krzysztof Ulatowski
5. POMET-2 (zakład opiekuńczy)
6. Zakład Karny
7. Sklep spożywczy Andrzeja Dutkiewicza

8. Sklep branży przemysłowej - T. Ratajczak, Cz. Nowak
9. Sklep spożywczy „Kapryś” - Janina Lech
10. Sklep monopolowy - Kita, Niewiedział
11. Księgarnia Marii Kubiś
12. Elektro-Market - Maciej Skwierczyński
13. Sklep zielarski „Natura” - B.G. Jessa
14. Sklep przemysłowy - Zdzisław Cymborowski
15. Sklep art. przemysłowych - K. Siuda, T. Grupiński
16. Sklep przemysłowy - Daniela Ferfet
17. Sklep „Ikar” - P.B. Kaszny
18. Sklep przemysłowy - Danuta Zawadzka
19. Sklep wielobranżowy - M. Kałużyńska
20. Sklep wielobranżowy - kwiaty - B. Kita
21. Galanteria skórzana „Sabot” - B. Kita
22. Sklep nabiałowo-przemysłowy - U. Woźniak
23. Sklep wielobranżowy - I. Ciesielczyk
24. Kiosk wielobranżowy - M. Dąbrowska
25. Sklep meblowy - G. Hały
26. Handel artykułów pochodzenia krajowego i zagranicznego - M. Cebernik
27. Sklep artykułów rolno-spożywczych - J. Olczyk
28. Sklep spożywczy - A.W. Piwosz
29. Biuro turystyczne „Ametyst” - A. Kukawka

*** Nagrody indywidualne: Waldemar Jarysz, Stanisław Spychała, Irena Skibińska, Lidia Kita.

Bożena Chruściel

Dyrektor Szkoły podstawowej Nr1

Uczniowie klas ósmych rozpoczęli pisanie podań do szkół ponadpodstawowych. W luźnych rozmowach z uczniami wyczuwam ich niepokój o własny los, u wielu lęk przed nowym - nieznanym. Boją się nowych nauczycieli, przedmiotów i starszych kolegów. Podobne obawy mają rodzice, znaczna większość odrzuca myśl o ulokowaniu swojej pociechy w internacie. „...przecież pani wie, jakie rzeczy się tam dzieją, nie dam dziecka na zmarnowanie”.

★★★

W naszym mieście jest również szkoła średnia z internatem. Poprosiłam kierowniczkę Liliannę Prajs o kilka informacji, aby przybliżyć zainteresowanym „życie internackie”.

W internacie naszym zamieszkuje 128 wychowanków. Mieszkają w pokojach czteroosobowych, które przydzielane są im na okres pobytu w szkole. Mogą je urządzać według własnych pomysłów i systematycznie podnosić estetykę pomieszczenia.

W ramach prowadzonych konkursów czystości mają szansę otrzymać nowe meble lub elementy dekoracyjne do sal.

Uczniowie uczą się we własnych pokojach, mogą jednak korzystać z trzech wydzielonych sal do nauki.

Regulamin internacki mówi, że do godz. 20.00 wszyscy wychowankowie muszą być w budynku (dłuższy pobyt poza budynkiem tylko za zgodą wychowawcy). Koszt pobytu wynosi obecnie miesięcznie około 700.000 zł (w tym 27 tys. dzienna stawka żywnościowa oraz 150.000 zł płała stała).

Nad postęпами każdego ucznia czuwają wychowawcy (dziesię-

ciu), w przypadku niezadawalających ocen wzywani są rodzice. W przypadku oceny nagannej z zachowania i powtarzania klasy uczeń traci prawo do internatu.

W każdy piątek internat pustoszeje na dwa dni. Uczniowie wyjeżdżają do domów rodzinnych.

Pierwszoklasiści szkół średnich zdążyli okrzepnąć w murach swoich nowych szkół. Przywykli do dojazdów, a także do nowych miejsc zakwaterowania. „Koty” przeżyły „chrzty”. W jednych placówkach były one przeprowadzo-

Wszczęto postępowanie w tej sprawie. W czasie przesłuchań światło dzienne ujrzały także inne problemy wychowawcze internatu i szkoły. Problem „wychowywania” uczniów młodszych przez starszych funkcjonował tu w różnych formach. Jedni przyjmowali je w sposób naturalny, traktując jako zabawę, inni natomiast uważali je za zamach na swoją godność osobistą, nie godzili się z poniżaniem i wykorzystywaniem - mówili dokumenty śledcze.

Także rodzice mieli na ten temat różne zdanie w czasie spot-

Z innych szykan odnotowano przymus ścielenia łóżek starszym, sprzątanía pokoi, donoszenia śniadań lub kolacji ze stołówki do pokoju, kreślenie marginesów w zeszytach starszych.

W celu zapobieżenia takim zachowaniom kierowniczka nawiązała stały kontakt z p. Emilią Działożyńską, psychologiem z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Pani Działożyńska przez wiele tygodni prowadziła rozmowy z wszystkimi wychowankami internatu.

9 listopada odbyła się we Wrocławach konferencja rejonowa dla wszystkich dyrektorów internatów naszego województwa, poświęcona problemom wychowawczym.

Zaostrzyliśmy dyscyplinę. W przypadku dwóch upomnień powiadamy rodziców, po trzecim zwołuję posiedzenie Rady Internatu, która podejmuje decyzję o dalszym losie wychowanka. Problem „szkolenia kotów” został na dziś zażegnany - mówi Liliana Prajs.

Czy jednak na pewno? Starsi wychowankowie w luźnych rozmowach tego nie potwierdzają. Twierdzą, że pierwszaki „przestali kapować”.

Nie należy zapominać, że wiek dorastania jest okresem, w którym trudno jest człowiekowi zmagać się z różnymi sytuacjami trudnymi i nie wolno przechodzić obok nich obojętnie. Owi „przybysze” i dwaj nasi wychowankowie internatu w dalszym ciągu czekają na wyrok sądowy za stosowane metody „szkolenia” pierwszoklasi-

ów. Za kilka miesięcy do internatu przyjadą nowe „koty”. Jaki będzie ich chrzest i jak długo będzie trwał?

K. Tomczak

O INTERNACIE RÓŻNIE

ne pod okiem wychowawców - te pozostawiły posmak świetnej zabawy, w innych były przykrą „tęsurą kotów”. Były, czy jeszcze są?...

W poprzednim numerze, w kronice policyjnej „997” Wronieckie Sprawy informowały o wybrykach wychowanków internatu. Wyjaśnień w tej sprawie udzieliła kierowniczka internatu.

Jestem prawnikiem i pedagogiem. Nie mogę pozwolić, aby moi wychowankowie postępowali niezgodnie z prawem.

27 września w odwiedziny do internatu przyjechał nasz były uczeń (zmienił szkołę) ze swoim nowym kolegą. Postanowili zabrać się kosztem pierwszoklasiistów. Znaleźli do współpracy dwóch naszych wychowanków. Wpadali do pokoi uczniów klas pierwszych i wymuszali pieniądze. Hasła były różne: „Na walkę z alkoholizmem”, „Na odbudowę Krakowa i Częstochowy”. Sprawę zgłosiłam Policji.

kania z przedstawicielem policji, Wojciechem Warosiem i prokuratorem Benedyktem Brzezińskim. Część rodziców uważała to za „szkołę charakterów”, inni stanowczo przeciwstawili się tolerowaniu takich zachowań. Ludzie różnią się od siebie pod względem psychicznej odporności.

„Szafy grające” - zamykano ucznia do szafy i zmuszano do śpiewania i wystukiwania rytmu.

„Splywy kajakowe” - sadzano na muszlę klozetową, spuszczano wodę, a delikwent miał naśladować wiosłowanie.

„Granat leci” - wrzucano do pokoju jakiś przedmiot, a w tym momencie mieszkańcy musieli paść na podłogę.

„Oprysk na owady” - na hasło „oprysk” mieszkaniec musiał paść na plecy i demonstrować stan agonalny owada.

Oprócz psychicznych tortur były też i fizyczne, jak ganieianie wokół szkoły, przysiady, „pompki”.

Pamięci Michała Żaka

4 grudnia 1993 roku zmarł w Krakowie, w wyniku nieszczęśliwego wypadku (pożar mieszkania), emerytowany laborant Akademii Medycznej, 82-letni Michał Żak.

Śp. Michał Żak w pierwszych latach okupacji sowieckiej był bliskim współpracownikiem zamordowanego przez komunistów jezuitę, ks. Władysława Gurgacza. Po ujęciu w 1949 roku księdza Gurgacza, przywódcy leśnych oddziałów Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, wraz z grupą żołnierzy podziemia Michał Żak skazany został na karę śmierci. Na nim jednym wyroku nie wykonano. Jako kierownik cywilnej siatki w Krakowie był zbyt cenną zdobyczą dla UB.

Przebywając w celi śmierci poddawany był wyrafinowanym torturom - i nie powiedział nic. Trwale okaleczony, nie mogący podnieść się o własnych siłach z więziennej pryczy, dotrwał do bierutowskiej amnestii - i uratował życie. Przewieziony z Montelupich z dożywotnim wyrokiem do Wronek, wyszedł na wolność dopiero w 1958 roku.

Mimo zaawansowanego wieku, od chwili powstania *Solidarności*, w tym w okresie stanu wojennego, był jej ofiarnym działaczem, wspierając również ugrupowania niepodległościowe. W jego mieszkaniu odbywały się spotkania konspiracyjne, ukrywali się ludzie ścigani przez SB, pracowała podziemna drukarnia, był magazyn bibuły. Była wpadka, kociół, rewizje, przesłuchania i wszystko od nowa. I tak aż po czerwiec 1989r. Michał Żak i jego żona, Elżbieta Stopnicka nieśli pomoc ludziom solidarnościowego podziemia.

Za zasługi dla sprawy niepodległości Polski Michał Żak został niedawno odznaczony przez Prezydenta RP orderem Polonia Restituta.

Został pochowany na Rakowicach w Krakowie, obok księdza Gurgacza i dwóch innych żołnierzy PPA, zamordowanych przez komunistów.

Fragmenty wspomnień Michała Żaka, za książką Danuty Suchorowskiej, wraz ze zdjęciem tego uczestnika majowego zjazdu byłych więźniów politycznych, drukowaliśmy w listopadowym numerze *Wronieckich Spraw* w ubiegłym roku.

Niniejsze informacje o wypadku i pogrzebie naszego Gościa otrzymaliśmy od pogrążonej w żałobie jego żony, Elżbiety Stopnickiej, która wraz z mężem odwiedziła w ubiegłym roku nasze miasto.

Pani Elżbiecie Stopnickiej składamy najgorętsze wyrazy współczucia.

K.S.

Kolejne zdobycze

Z wielką przyjemnością publikujemy list od redakcji nowozelandzkiego dwutygodnika „Kraj”. Spieszmy podzielić się z naszymi Czytelnikami przyjemną wiadomością, że nasze miasto i nasza wspólna gazeta zdobyły, mówiąc z pewną przesadą, kolejny kontynent. Dzięki telewizji po majowym zjeździe widzowie w całej Polsce dowiedzieli się o istnieniu Waszego pisma, w tym samym czasie, jak już informowaliśmy, *Dziennik Polski* w Londynie zamieścił materiały z ubiegłorocznego numeru czerwcowego *Wronieckich Spraw*. Teraz materiały Waszej gazety czytają polonusi z Nowej Zelandii.

Myślę, że zadowolenie redakcji podziela ogół wrocławzan, bo jest to pismo Wasze. Istnieje dzięki temu, że je czytacie, kupujecie, uważacie za potrzebne - i to jest dla nas, redakcji, wielka satysfakcja. Satysfakcja tym większa, gdy w innych stronach kraju czy za granicą czytelnicy Waszego pisma mówią o nim i o mieszkańcach Wronek z uznaniem i sympatią.

W 65. (świętecznym) numerze „Kraju” tematyka wroniecka zdecydowanie dominuje. W 16-stronicowym dwutygodniku „okupujemy” całe cztery strony, plus wzmianka w artykule wstępnym redaktora naczelnego.

W tym numerze nowozelandzcy czytelnicy znaleźli pierwszy odcinek „Za więziennym murem”, zawierający całe dwie kolumny, ze zdjęciem tablicy pamiątkowej na naszym cmentarzu i „logo” w postaci winiety numeru specjalnego. Materiał ten jest na honorowym miejscu, na tzw. rozkładówce (dwie środkowe strony numeru). Nieco dalej opublikowano obszerny list od redakcji *Wronieckich Spraw* oraz artykuł „Mafia działa”. Na stronie przedostatniej znajduje się drugi odcinek „Listy zmarłych więźniów”, zamieszczonej w majowym numerze specjalnym.

Pierwszy i ostatni materiał („Za więziennym murem” oraz „Lista zmarłych więźniów”) będą drukowane systematycznie, z odcinka na odcinek. Strony czasopisma, zawierające te materiały, wyróżnione są winiętą *Wronieckich Spraw*.

Redakcja „Kraju” nadesłała również materiały na temat wyprawy polskiego jachtu Antica, goszczącego wówczas (w styczniu) w Auckland. Publikujemy fragmenty. Myślę bowiem, że ci Czytelnicy, którzy od gazety lokalnej oczekują tylko wiadomości o tym, co zdarzyło się w gminie, nie są w większości. Może Czarnków, może Szamotuły... ale Wronki naprawdę już nie są prowincją.

Klemens Stróżyński

10.01.1994, Auckland

Pan Redaktor Klemens Stróżyński „Wronieckie Sprawy”

Serdecznie dziękuję za wszystkie materiały i wykazanie zainteresowania naszą inicjatywą zapoznania ogółu Polonii z tymi problemami. Począwszy od nru 65/26 rozpoczęliśmy przedruk „Za więziennym murem”. Nasza redakcja włączyła się też do akcji zapoczątkowanej listem otwartym Związku Więźniów Politycznych Skazanych na Karę Śmierci, nawiązaliśmy w tym celu współpracę z licznymi organizacjami polonijnymi i redakcjami w różnych krajach świata.

Propozycja wydania książki spotkała się z dużym zainteresowaniem, spowodowało je opublikowanie Waszego listu. Wpłynęły pierwsze wpłaty, spodziewamy się następnych. Informację o tej inicjatywie przekazaliśmy do zaprzyjaźnionych redakcji w Kanadzie, spodziewamy się również od nich odzewu. Zapoznaliśmy również z publikowaną w *Wronieckich Sprawach* problematyką te organizacje kombatanckie w świecie, z którymi mamy jakikolwiek kontakt. List identycznej treści, informujący o tych sprawach, został skierowany nie tylko do Kanady, lecz dodatkowo do trzech organizacji w RPA, trzech w Szwecji i po jednej w Danii, USA, Niemczech i na Litwie. W liście tym są zasygnalizowane trzy sprawy: artykuły publicystyczne dotyczące więzienia we Wronkach, list otwarty Związku Więźniów dotyczący odmowy przyznania odznaczeń, apel w celu pomocy w wydaniu książki o więzieniu we Wronkach (w liście umieściliśmy adres Pana redakcji - sugerujemy formę subskrypcji).

Byłoby bardzo wskazane dokładne skalkulowanie kosztu i ogłoszenie subskrypcji. Informację o subskrypcji należałoby kierować głównie do organizacji kombatanckich, bo tu właśnie z ich strony spotkała się ona z największym zainteresowaniem. Powodzenie wydania książki i jej rozprowadzenia zależy w ogromnej mierze od jej ceny, szczególnie że w przypadku Polonii do tej ceny dodaje się wcale pokaźne koszty przesyłki. Właśnie zbyt wysoka cena (licząc łącznie z dodatkowymi kosztami) staje często na przeszkodzie dystrybucji wielu wydawnictw, taki los spotkał w tym roku Almanach Polonii wydawany przez Wspólnotę Polską w Warszawie.

Z wielką przyjemnością będziemy kontynuować współpracę z Waszą redakcją, miejmy nadzieję, że dla dobra czytelników po obu stronach ziemskiego globu i dla obu redakcji.

Z wyrazami szacunku

Witold Frenkiel

PS. Dwutygodnik „Kraj” zamieści nieodpłatnie ogłoszenia nadesłane za pośrednictwem redakcji *Wronieckich Spraw* (jednokrotnie), pochodzące z rejonu objętego dystrybucją Waszej gazety. A także nieodpłatnie, ogłoszenia o poszukiwaniu rodzin, apele fundacji i inne mające za cel wyższą użyteczność społeczną. Redakcja chętnie udziela informacji na wszelkie tematy i odpowiada na listy czytelników w dostępnym jej zakresie.

Było to 22 maja '93



Starożytne rzymskie przysłowie, zacytowane w tytule, znaczy: żeglowanie jest rzeczą konieczną. Pływanie po morzach stało się od starożytności symbolem życia aktywnego, brania się za bary z losem. Stąd tak często słyszymy o samotnych lub zbiorowych, długotrwałych rejsach, w których ludzie mogą się sprawdzić, potwierdzić swoją wartość.

Taką wyprawą, obecnie trwającą, jest rejs polskiego jachtu *Antica*, z kapitanem Jerzym Wąsowiczem i I oficerem Andrzejem Sochajem na pokładzie. Wielomiesięczna wyprawa dookoła świata tej załogi przeciera szlak dla ważnego przedsięwzięcia międzynarodowego. Cytujemy list Andrzeja Sochackiego z Centrum Wągabundy (*Vagabond Center*) w Phoenix, w Arizonie (USA):

Centrum Wągabundy jest organizatorem pierwszej w świecie wyprawy dookoła świata pod żaglami ludzi niepełnosprawnych, z mie-

Navigare necesse est

dzynarodową załogą. Wyprawa ta, zwana „Rejsem-95”, wyruszyła na wody świata z Polski w roku 1995.

Celem rejsu jest budowanie pokój i przyjaźni między ludźmi różnych narodów i różnej kondycji. Rejs przyczyni się do rzeczywistej realizacji pełni praw dla ludzi z mniejszymi predyspozycjami fizycznymi.

Obecnie płynie po świecie i przeprowadza rekonesans dla lepszego zorganizowania wyprawy kapitan Jerzy Wąsowicz i Andrzej Sochaj na jachcie Antica. Wykonują oni bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie w tej humanitarnej akcji. (...)

Jacht *Antica*, będąc w połowie drogi dookoła świata, zawinął do Auckland. Załoga była gościem Klu-

bu Polskiego NZ inc. w Auckland. Odbyło się spotkanie z polonią i wspólne imprezy rekreacyjne, zorganizowane przez dwutygodnik „Kraj”.

W czasie pobytu w Auckland polską załogę spotkało pechowe wydarzenie. Późnym popołudniem 16 stycznia, w ostatnią niedzielę przed przewidywanym wypłynięciem w dalszą drogę, w spokojnej zatoce, gdański jacht został staranowany przez podobną jednostkę nowozelandzką, *Blizzard*, prowadzoną przez Andrew Tyler'a. Słowo „prowadzoną” nie oddaje dokładnie sytuacji. Polski jacht płynął zupełnie prawidłowo, przy dobrej pogodzie i widoczności. Nowozelandczyk zachował się tak, jakby spał w trakcie rejsu. Płynął wprost na Antikę, której kapitan był przekonany, że jego morski kolega, widząc go, postara się go ominąć. Gdy stwierdził, że coś jest nie w porządku, było za późno - skończyło się rozłupaniem lewej burty Antiki - na szczęście bez uszczerbku dla załogi. Na domiar wszystkiego właściciel *Blizzarda* najspokojniej odpłynął z miejsca wypadku, nie kwapiąc się sprawdzić, czy ktoś z załogi staranowanego jachtu nie potrzebuje pomocy.

Dopiero po zidentyfikowaniu sprawcy wypadku Mr. Tyler wyraził skruchę, uderzył się w piersi i obiecał pomoc w naprawieniu szkód. Przedłużyło to jednak wyraznie pobyt Antiki w Auckland, mimo pomocy w remoncie, udzielonej przez członków Klubu Polskiego i dwie firmy polonijne.

Antica popłynie do Australii, potem wokół basenu Oceanu Indyjskiego, między czerwcem i wrześniem powinna być w RPA. Za półtora roku należy spodziewać się jej w Gdańsku.

[mat. „Kraju” opr. KS]

OGŁOSZENIA

REKLAMY

PROMOCJA

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców

ul. Zwycięzców 9, tel. 540-251, 540-629

OKAZJA - OKAZJA - OKAZJA

Oferuje do sprzedaży:

1. Neoluxy - szt. 5
2. Maszyny do lodów - szt. 2

Ceny przystępne.
Możliwość negocjacji.

**PRZYJDŹ! ZOBACZ!
KUP! BO WARTO!**

poleca pieczywo z tradycyjnego wypieku

- chleb foremkowy razowy z dodatkami, o przedłużonej trwałości,
- chleb foremkowy pszenny
- i chleb foremkowy pszenno-żytni.

Możliwość dostawy 2 razy w tygodniu własnym transportem.
Zamówienia przyjmuje: PIEKARNIA, ul. Kościuszki 6, tel. 540-318

Ponadto polecamy w naszych sklepach i pawilonach
duży asortyment wyrobów garmazeryjnych
pochodzących z naszej restauracji „Borowianka”.

Specjalne zamówienia na garmazerkę przyjmuje „Borowianka”
ul. Poznańska 50, tel. 540-245.

SPRZEDAM
mieszkanie
własnościowe 52 m²
na os. Borek we Wronkach
Informacja: tel. (067) 54-00-34

Rozwiązanie KRZYŻÓWK

SPRZEDAM
WYDZIERŻAWIĘ
halę 306 m² koło Wronek
- woda
- kanalizacja
- siła
- CO
Tel. (067) 540-923

ZAKŁAD ZŁOTNICZO- - JUBILERSKI

Romualda Perz

- naprawa i przerób wyrobów ze złota i srebra
 - wykonywanie biżuterii na zamówienie
 - skup złota
- Zapraszam
od poniedz. do piątku
w godz. 10⁰⁰ - 17⁰⁰
ul. Poznańska 52, Wronki

SPRZEDAM

Wieżę „DIORA”
(szuflada), odtwarzacz CD
„FONICA”
plus kolumny 80 W
„TONSIL”
Nowawieś, ul. Lipowa 26

Poziomo: Moskwa, akcja, rozmowa, Nysa, PKO, Armenia, laik, klin, gafa, piki, trawa, Alka, ring, Almaty, akr, post, interes, sport, krater.

Pionowo: morwa, sezamki, wiosna, kynologia, ara, zapalnik, ski, kłapa, katar, nawigator, late ryt, Daria, emiter, Iwo, resor, pas.

Nagrody wylosowali:

- płytę kompaktową:
Maria Adamczewska - (zam. W-ki, Powstańców Wlkp.)

- kasety magnetofonowe:
Henryka Ziętek - (zam. W-ki, Kościuszki)
Janina Kotlarska - (zam. W-ki, os. Słowackiego)
Antoni Zworski - (zam. W-ki, os. Słowackiego)
Emilia Nowak-Owczarzak - (zam. Biezdrowo)
Gratulujemy.
Losował Dawid Fowie, lat 4.
Nagrody do odbioru u fundatora.

F.I.R.M.A ► **ULTRAVOX** ◄
HANDEL ♠ KOMIS ♠ USŁUGI ♠ WYMIANA
WYPOŻYCZALNIA VIDEO
Czynna: 13⁰⁰ - 19⁰⁰
w sobotę 10⁰⁰ - 19⁰⁰
w niedzielę 10⁰⁰ - 14⁰⁰
ul. Kościuszki 16

Wtorki w piwnicy

Pomysł kilku osób (m.in. ks. Pawła Pawlickiego, Sławoła Andrzejaka i Piotra Klemenskigo) i piękny, klimatyczny lokal (piwnica Muzeum) zaowocowały bardzo ciekawą propozycją na spędzenie czasu wolnego we Wronkach. Jaką? Otóż w zamyśle organizatorów **wtorki w piwnicy** adresowane są do młodych ludzi, czujących niedosyt życia kulturalnego we Wronkach, do tych, którzy lubią każdą **dobrą** muzykę i mają ochotę w miłym gronie jej posłuchać, wypić kawę czy herbatę i pogadać. Od tych, którzy zechcą się tam spotykać (mam nadzieję, że i od Ciebie, **Czytelniku Miły**), zależeć ma kształt i tematyka wieczorów.

Pierwszy wtorek w piwnicy odbył się 15. lutego. Swą twórczość muzyczną zaprezentowali członkowie franciszkańskiego zespołu **Greccio**. Jak na pierwszy raz - mimo dość sztywnej atmosfery (co można zwalić na to, że początki bywają trudne) i tego, że piosenki religijne nie do wszystkich docierały równie skutecznie (co jest faktem, który należy po prostu zaakceptować) - było całkiem niezłe.

Drugi wtorek to już zupełna zmiana nastroju i tematyki. Wieczór poprowadził Sławol Andrzejak. Opowiadana przez niego historia życia Mistrza Gitary - **Jimmiego Hendrixa**, przepłataną prezentacją utworów, wytworzyła naprawdę wspaniałe klimaty. Zrobiło się ciepłutko, przytulnie, tak jakos rodzinnie. Kilka osób, jakby wyczuwając to, zupełnie spontanicznie chwyciło za gitarę i zagrało nam wszystkim parę kawałków - trochę Hendrixa, trochę Nalepy, troszeczkę Dżemu. Każdy z tych występów piwniczni bywalcy - a zebrało się ich około 30 - nagradzali ciepłymi brawami...

Zdaje się, że spotkania te wejdą na stałe do kalendarza imprez kulturalnych Wronek. Już teraz można przepowiedzieć im dużą popularność. **Miło byłoby więc spróbować organizować je częściej - na pewno w weekendy, a może**

nawet codziennie. Liczę na ekspansywność organizatorów **Wtorków**, liczę na Tydzień w piwnicy... Bo po prawdzie, jeżeli jest miejsce i są ludzie chcący tam działać, to chyba da się pokonać potencjalne przeszkody? **Tymczasem zaś pamiętajcie - wtorki, godz. 18.00.**

Jaromir Zieliński

KONCERT

I stało się! Za sprawą Wronieckiego Ośrodka Kultury, Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym oraz naszą, tj. STRONĘ, 10. lutego odbył się pierwszy od niepamiętnych czasów rockowy koncert we Wronkach. Pewien jestem, że gra o ten koncert warta była przystojowiwej świeczki.

W tym miejscu wielkie dzięki wszystkim, bez których pomocy i zaangażowania nie doszłoby do tego święta. Dziękujemy: pani Jadwidze Kwapisz, pani Małgorzacie Skrzypczak, Hance Klemenskiej, Ani Pacholczyk, Zuzi Rosada, Anecie Skrzypczak, Karolinie Pospiesznej, Tomkowi Świdierskiemu, Łukaszowi Pajakowi, Piotrowi Klemenskiemu, Piotrowi Zielińskiemu, Jackowi Jakubiakowi, Sławkowi Kreli, Sławkowi Kubiakowi i rzecz jasna - muzykom, którzy zechcieli grać za frajer.

Dziękujemy także Wam, szanowanej publice, za tłumne przybycie. Bez waszego udziału nie byłoby tej całej zabawy. Teraz słowo o celu. Forsa, która wpłynęła do nas ze sprzedaży biletów - cegiełek oraz zrzut do puszek, trafiła do Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, a było tego 4.882.450 zł. Wszystko to dzięki Wam - młodzi fani rajcownej muzyki! Miejmy nadzieję, że cała ta kasa przyda się dzieciakom. Wypadałoby wspomnieć nieco o muzyce i muzykantach. Jakość hałasu zadowalająca nie była... ale cóż zrobić, kiedy WOK dysponuje tak nędznym sprzętem nagłaśniającym. Muzycy mieli słusze do nas pretensje o ten cały szmelc, na którym brzdąkać można na festynie w Olszynchach, lecz nie na rockowych koncertach. Tak swoją drogą fajnie byłoby, gdyby dyrekcja WOK wygospodarowała trochę grosza na w miarę profesjonalne nagłośnienie. Jest to po prostu potrzebne.

I na koniec o samych muzykantach. **SUBDIVISION**. Wystartowali pierwsi. Co prawda grają ze sobą raz na 30 lat, ale jeśli zwiększą częstotliwość próbowania, może być superowo. Podobają mi się bęben Mucia i wszystko to, co z nim robi. Z takim instrumentem tworzyć można wspaniałe klimaty. Muciu zresztą nadaje się na frontmana. Dziwne ruchy, które wykonywał na scenie, robią niezły show. W ogóle macie, chłopaki, pomysły. Nie jesteście nudni, więc byle tak dalej.

BRUNO. Kapela, której miało nie być, lecz była i dobrze. Zdziwiłem się nieco, bo polski, zwłaszcza ten prowincjonalny punk, kojarzy mi się z czymś wyjątkowo miernym, lecz Morda i koleś zagraли niezłe, przede wszystkim równo. Na pewno mile się słucha kawałków **DEZERTERA**. W każdym razie muzycy podchodzą do grania poważnie i zdaje się bez zbędnej ideologii (Sorry, Morda, to nie o tobie). **BRUNO** to kapela, która rozruszała publikę i świetnie! Mam nadzieję, że chłopaki się jeszcze pokażą.

MV3. Band ten nie lubi, kiedy pisze się o nim źle, więc tym razem napiszę dobrze i miłutko. Fajnie, że wyrosła nam kapela, której wszystkie utwory znają na pamięć fanki i śpiewają na koncertach razem z wokalistą. Chłopaki świetnie się bawią, publika świetnie się bawi, wszystko jest O.K.

THE THANG. Najpierw O.P.R. Za długie przerwy między utworami. Całe to strojenie i tak na nic nie zdało się przy tym sprzecz. Wielka szkoda, że bas brzmiał jak wiertarka. A tak w sumie to... nie jest to band na koncert, gdzie grają cztery różne stylistycznie kapele. Jest to band dla wybranych. Ich muzyki nie można rozpatrywać w kategoriach: podoba się, nie podoba się. Tę muzykę trzeba albo przeżywać razem z wwiercającą się w wątrobę epidemią złych dźwięków, albo wyjść z sali. Jak się okazuje, drugie rozwiązanie jest łatwiejsze do wykonania. Na misterium pozostają nieliczni. To tyle.

Wasz Chris o poranku

ROCKOWE WALENTYNKI '94

Od czasu, gdy po raz pierwszy odezwały się w Ameryce noisowe gitary **SONIC YOUTH**, **BIG BLACK**, **SCRATCH ACID**, minęło kilkanaście lat. Od swego zarania **NOISE** pozostawał jednakże w głębokim podziemiu. Dopiero sukcesy takich gigantów jak: **SONIC YOUTH**, **HELMET**, **JESUS LIZARD** czy **NIRVANA** (na której **NOISE** odcisnął wyraźnie swe piętno) otworzyły drogę tej muzyce do szerokiego odbiorcy. W niedzielę, 13 lutego zawitały do Poznania (na jedyny koncert w Polsce) trzy noisowe zespoły z Amphetamine Reptile (sama nazwa wytwórni służy nawet powierzchownie zorientowanym w temacie za najlepszą rekomendację) grające w Europie w ramach **CLOSTERFUCK TOUR**.

Rozpoczął **CHOKEBORE**, najbardziej utytułowana załoga tego wieczoru. Za sobą mają wspólną trasę po Stanach, wraz z (uwaga!) **NIRVANĄ** oraz **BUTTHOLE SURFERS**. W ich muzyce pełno jest ulotnej, pięknej melodyki, której źródła łatwo doszukać się można w folklorze Hawajów (skąd grupa pochodzi). Od samego początku znakomicie zbudowali nastrój. Płynnie przechodzili od lirycznych wyciszeń pełnych smutku do agresywnych pochodów gitarowych, eksplozji najciemniejszych uczuć. Ich muzyka pulsowała, mutowała, co chwila ukazując nam inną twarz **CHOKEBORE**. Dusza ludzka bez żadnych przekłamań zamieniona na dźwięki - oto przesłanie ich muzyki i jednocześnie istota **NOISE**.

Drugi był **GUZZARD**. Równy, miarowy, ciężki wygar spod znaku **HC**, bez kompromisów. Ich muzyka to potężny walec toczący się z nieubłaganą konsekwencją. Łatwo zauważyć, że chłopcy musieli kiedyś wsłuchiwać się w dokonania **HELMETA**, a następnie wyciągnęli szybko wnioski z historii grupy Hamiltona (ich pierwszy kontrakt z *InterScope* opiewał na równą sumkę 1 mln. \$). Bardzo dobry występ, który mógł się podobać. Paniom podobały się ponadto piękne niebieskie... włosy gitarzysty.

TODAY IS THE DAY zagraли muzykę niezwykle gęstą i poważną. Grali szybko, mimo to nie słuchało się ich jak pukanki infantylnych deathmetalowców. Ich twórczość to pełna ekspresja, prawdziwy wybuch namiętności. Oplekli przestrzeń bólem, każda nuta była skowytem rozpacz, jękiem rozpadającej się osobowości, w pewnej chwili poczułem, jak niebo wali mi się na głowę, ziemia rozstępuje się pod stopami, rzygając strumieniami rozżarzonych dźwięków. Melodii nie było, nie było niczego, na czym można by oprzeć nadzieję, był tylko wściekły rytm i żarliwie kąsające gitary. Głos wokalisty to bunt przeciwko naturze, potępińczy dziki śmiech hieny, niesamowity ryko-krzyk, aż trudno uwierzyć, że wydobywa się z ludzkiego gardła. Ich występ był dla mnie jak pocisk Magnum 45 eksplodujący w mej czaszce. Oni są genialni. Udowodnili, że należą do noisowej I ligi i śmiało mogą konkurować z **DISTORTED PONY**, **JESUS LIZARD**, **TAR**, **LAUGHING HYENAS**, z dokonaniem których to, co grają, najbardziej mi się kojarzy.

Styszałem głosy, że stylistyka grup z AmReps niezbyt pasowała do atmosfery rock'n'rollowej, walentynkowej zabawy. Nie sposób nie przyznać takim wypowiedziom racji. **NOISE** to na pewno nie rock'n'roll, istota tej muzyki to dokładne zaprzeczenie idei r'n'r. Miał zabawy, siły, witalności, **NOISE** oferuje ból, smutek, brudy, słabość. Nie jest to coś dla macho's spod znaku **G'N'R** lub **IRA**. Jednak czy muzyka musi bawić, czy zabawa jest wszystkim, czego oczekują młodzi ludzie u progu XXI wieku. Sądzę, że znam odpowiedź na to pytanie, a co sądzicie Wy?

POLACY

Na imprezie pt. „Rockowe Walentynki” zagrały polskie zespoły: **KR'SNA BROS**, **SQUOT**, **ILLUSION**, **IRA**, **CHŁOPCY Z P.B.**, **ŽUKI**, **WOOD**, **M. JAKUBOWICZ**, **APTEKA**, **PROLETARIAT**, **SWEET NOISE**, **RH BLUE**. Nie jestem z pewnością najbardziej kompetentną osobą do recenzowania występu rodzimych grup, polska scena nie jest moim konikiem. Niejako z rozpedu podzielię się jednak z wami moimi wrażeniami z całości koncertu.

Oczekiwałem z biciem serca na występ **SQUOTU** i **KR'SNA BROS**. Chciałem bowiem zobaczyć, jak radzą sobie dawni znajomi, udzielający się jeszcze rok temu w genialnym **DUMPIE** (a propoś zapowiedź ukazania się płyty **DUMPU** nagranej już w nowym składzie powoduje migotanie pikawy u wszystkich rozsądnych).

KR'SNA BROS. Z przykrością stwierdziłem u tej skądinąd dobrej grupy kliniczne objawy **PSS** (*Polish Star Syndrome*). Po wygłoszeniu swej definicji miłości, której ze względu na swą małomiasteczkową pruderię nie zacytuje, „rozpiął swe skrzydła” Jacuś solo w aż zenująco pretensjonalnej balladce „Tu i tam”. To celne zagranie pod publikę spowodowało, że ośrodek myślenia u pańienek pod sceną przesunął się z mózgu w nieco niższe partie ciała. A potem zaczęli. Rznęli równo, bez potknięć, profesjonalnie, nowoczesnie. Grupa udowodniła, że prezentuje równy, europejski poziom. Choć z pewnością oryginalności ich muzyce zarzucić nie można.

SQUOT. W tym wcieleniu Shadock wydaje się bardziej być sobą, choć nie jest to muzyka najwyższych lotów. Klimaty ostatnio bardzo popularnego rap metalu z charakterystycznym beatem określanym nowojorskim **HC** (**PRO-PAIN**, **BIOHAZARD**) - równo, ciężko i męsko.

ILLUSION. Grupa zafascynowana cięższą odmianą grunge. Zdecydowanie najlepszy polski występ, jaki widziałem tego dnia. Muzyka była gęsta, gitary kopolowały wściekle jak dwa traktory. Wymięknęłam i wyszedłem.

ŽUKI. Cóż, niektórym ludziom wydaje się, że prawdziwa sztuka polega na odwalaniu roboty za odtwarzacz kompaktowy.

Na temat **IRA** nie napiszę ani słowa. Ten zepsuł (sic) po prostu jest wszystkim, czego w rocku najbardziej nie cierpię.

MARTYNA JAKUBOWICZ. Chylę głowę przed wielkością artystki, jakkolwiek niezbyt podobają mi się jej propozycje. Fanom się podobało, mimo że zabrakło wszystkich znanych hitów.

CHŁOPCY Z PLACU BRONI. Granie chwytliwych melodyjek do prostych słów, granie bez żadnych ambicji, to trochę mało, żeby utrzymać się na szczycie przez pięć lat, nawet w Polsce. Nic dziwnego, że gwiazda tego zespołu ostatnio przygasła.

Nie zauważyłem występu **RH BLUE**. Wydaje mi się, że to byli ci koleś w skórzanych spodniach z frędzelkami, kowbojkach i koszulkach też a'la Nashville, ale nie jestem pewien. Chyba nic nie straciłem.

Nie udało mi się obejrzeć (czego żałuję) występu formacji **WOOD**, bo wjechałem zbyt późno, oraz (czego żałuję trochę mniej), występów **APTEKI**, **PROLETARIATU**, **SWEET NOISE**, bo zwinąłem się zbyt wcześnie.

Marcin Ziółek

DYŻUR...

redakcji STRONY będzie odbywał się w piątek, w godz. 16.30-18.30 w Muzeum przy ul. Szkolnej 2 (tel. 540-617).

Zapraszamy naszych Czytelników do współpracy, do współredagowania STRONY, podsuwania pomysłów i spraw, o których można i trzeba pisać. Każdy temat, wesoly czy smutny, poważny lub nie, każdy temat dotyczący tego, co w jakikolwiek sposób wiąże się ze słowem „młodzież”, to temat na STRONĘ!!!

(jz)

NAGRODY...

jak zapowiadaliśmy, oczywiście, będą. 18. lutego br. w siedzibie redakcji odbyło się losowanie (komisyjne, a jakże!) nagród dla głoszących w plebiscycie **Podsumowanie roku '93**. Szczęśliwym posiadaczami kaset (jakich - wybiorą samą) zostali: **Andrzej Tomkiewicz**, **Grzegorz Pańczyk** i **Łukasz Pajak** - wszyscy z internetu TM-E we Wronkach (skąd przyszło też najwięcej głosów). **Gratulujemy!** Prosimy o pokazanie się na dyżurze, celem wyboru tytułów.

(jz)

„Dla mnie jest SZCZĘŚCIE
po prostu - ŻYCIEM”

(Agnieszka Bartol)

Wyniki Konkursu Literackiego

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Pile przesłała do redakcji *Wronieckich Spraw* wyniki II Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Agnieszki Bartol dla Dzieci i Młodzieży Szkolnej. Konkurs ten, drugi z kolei, ogłoszony został w lutym ub.r. przez Fundację Literacką im. Agnieszki Bartol w Pile, wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. Pantaleona Szumana w Pile, redakcjami czasopism „Tygodnik Piłski” i warszawska „Biblioteka w Szkole”. Tematem konkursu było: „Ja i mój świat”.

Uczestnicy nadsyłali trzy wiersze, opowiadanie lub bajkę na ten temat. Ogółem nadesłano prace 870 autorów ze wszystkich 49 województw, a także z zagranicy.

Jury w składzie: Joanna Papuzińska, Małgorzata Musierowicz, Zuzanna Przeworska, Maria Bochan i Jan Arski, postanowiło nie przyznać głównej nagrody Grand Prix. Przyznano natomiast nagrody i wyróżnienia trzydziściorgu trojgu autorom.

W grupie uczniów **szkół podstawowych** przyznano nagrody:

- Poezja** - 3. nagroda:
1. Magdalena Beszterda - Poznań
2. Paweł Kurpios - Wrocław
3. Anna Łuszcz - Wrocław
Proza - 1. nagroda:
Aleksandra Wyszyńska
- Częstochowa

Proza - 2. nagroda:
Aleksandra Janusz - Warszawa
Proza - 3. nagroda:
Anna Kosek - Świnoujście
W grupie autorów ze **szkół średnich** przyznano nagrody:

- Poezja** - 2. nagroda:
Ewa Kosicka - Opalenica
Poezja - 3. nagroda:
Eliza Piotrowska - Piła
Proza - 1. nagroda:
Mateusz Bourkane - Turek
Piotr Czamara - Wrocław
Proza - 2. nagroda:
Artur Litwińczuk - Katowice
Proza - 3. nagroda:
Aneta Halicka - Szczecin

Jury podkreśliło wielką popularność konkursu i poparło inicjatywę organizatorów, aby nagrodzone i wyróżnione prace konkursowe z 1991 roku i 1993 roku wydać w formie książki.

Nagroda specjalna Dyrektora Wydziału Kultury i Sportu UW w Pile, p. Jadwigi Kolis, (był to radiomagnetofon) została przyznana Ewelinie Gospodarek z Lublina, uczennicy Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niewidomych.

★ ★ ★

Redakcja *Wronieckich Spraw* dziękuje uprzejmie Publicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Pile za przesłanie wyników Konkursu.

[red.]

Biblioteka Publiczna
MiG Wronki

PREZENTUJE

Włodzimierz Ścisłowski - urodził się 29 stycznia 1931 roku w Kościerzynie. Satyryk, dziennikarz, publicysta, autor książek dla dzieci, szopek radiowych i telewizyjnych, tekstów piosenek.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy we Wronkach posiada w swoim księgozborze książki dla dzieci tego autora, które są bardzo często i chętnie czytane przez dzieci.

W ub. roku otrzymaliśmy od p. Włodzimierza Ścisłowskiego wiersz z dołączonym krótkim liścikiem, w którym poeta pozdrawia wronieckie dzieci, dedykując im wiersz „Pod Wronkami”.

Pan Ścisłowski często przebywa w okolicach Wronek, najczęściej w Chojnie. Przyjeżdża do Puszczy Noteckiej na grzyby. Tym wyprawom daje wyraz w prezentowanym wierszu.

D. Dura

POD WRONKAMI

Pod Wronkami, gdzie zagon zielony,

rozmawiały kiedyś dwie wrony:

- Co słyhać, kumie, odpowiedź!

- Narzekam ostatnio na zdrowie!

- Już nie kąpię się w Warcie, we Wronkach,

szukam ciepła już raczej i słonka!

- A gdzie byłaś ostatnio?

- W Obrzycku!

- Tam szukałam po sklepach koszyczków!

- A na co koszyczki ci, wrono?

- A na grzyby dorodne, wiadomo!

- Grzyby zbieram pod Chojnem, Klempiczem!

- Powodzenia, kumoszko, ci życzę!

- Ciebie szlaki do Puszczy też wiodły?

- Tak! Latałam tam na jagody!

- Wie już każdy, kto nawet jest dzieckiem,

że wspaniale jest w Puszczy Noteckiej!

Pod Wronkami, gdzie zagon zielony,

plotkowały już długo dwie wrony.

A więc rzekły:

- Już dość plotkowania!

- Już się księżyc nad lasem wylania!

Podziobały coś wrony wśród ziela,

zakrakały, aż świat poweselał,

potem każda uniosła ogonek

aby wrócić do herbu, do Wronek.

KONKURS PLASTYCZNY

Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pile organizuje X Wojewódzki Konkurs Plastyczny pn. **Strażacki trud dla ciebie i innych.**

Organizator pragnie stworzyć szansę szerokiego udziału dzieci i młodzieży w propagowaniu oraz upowszechnianiu i utrwalaniu zasad przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, a także przybliżeniu humanitarnej służby, którą z oddaniem pełnią strażacy dla nas wszystkich.

Tematem konkursu jest udział strażaków w codziennym szkoleniu, pracach prewencyjnych, w likwidacji pożarów i klęsk żywiołowych, katastrof, a także odzwierciedlenie wszystkich innych form aktywności i społecznego zaangażowania.

Mile będą widziane prace obrazujące historię pożarnictwa.

Warunki uczestnictwa:

1. Udział w konkursie może brać młodzież i dzieci ze szkół, domów kultury, klubów i przedszkoli.
2. Przedmiotem konkursu są prace w dziedzinie malarstwa, grafiki, tkactwa, rzeźby, metaloplastyki.
3. Każdy autor może przesłać od 1 do 5 prac będących jego własnością.
4. Wszystkie prace na odwrocie powinny być opatrzone czytelnym tekstem, zawierającym następujące dane: imię i nazwisko; wiek; dokładny adres zamieszkania z kodem pocztowym; nazwę i adres szkoły, placówki kulturalnej, klubu, przedszkola; tytuł pracy; data powstania; technika.

Prace, które nie będą zawierały wymienionych danych, nie będą oceniane.

Termin nadsyłania prac upływa dnia 31 marca 1994r. Prace należy kierować pod adresem: Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, ul. Moniuszki 1, 64-920 Piła.

Uwagi:

1. Przekazane na konkurs prace przechodzą na własność organizatora.
2. Przewidywane jest zorganizowanie wystawy najciekawszych prac oraz ich wykorzystanie w działalności wydawniczej.
3. Oceny prac dokona komisja powołana przez organizatora. Za główne kryterium oceny przyjmie się poziom artystyczny. Autorom powyżej ocenionych prac zostaną przyznane nagrody i upominki. O terminie wręczenia nagród zainteresowani zostaną powiadomieni odrębnym pismem. Najlepsze prace zostaną przekazane do oceny na szczeblu centralnym.
4. Wyniki konkursu zostaną podane na łamach prasy lokalnej.
5. Wszelkie dodatkowe informacje dotyczące konkursu uzyskać można w Zarząd Wojewódzkim Związku OSP RP w Pile, ul. Moniuszki 1, tel. 12-22-19 lub 12-64-12 wewn. 209 w godz. 8.00-15.00.

Z redakcyjnej poczty



Dokarmiamy zwierzęta w zimie.

Rys. Alicja Musiał (lat 7)

Prezentowany rysunek był jedną z dwóch prac (tylko dwóch!), jakie wpłynęły do redakcji.

Drugą były sznury ozdobnych wisiorów, gustownie wykonanych z elementów roślinnych przez Joannę Tomczak (lat 12).

Pani Kinga Krzyżaniak tym razem nie przyznała *Grand Prix*, ale obie prace nagrodziła. Dziewczynki otrzymują po 50 tys. złotych. Gratulujemy!

(Nagrody są do odebrania w Barze Relaks, Staremiasto tel. 540-708).

MILE DZIECI, zapraszamy Was na łamy naszej kolumny. Chcemy prezentować Was i Waszą twórczość. Przesyłajcie do nas swoje próby literackie, prace plastyczne, zdjęcia, piszcie o swoim hobby. Służymy w nawiązywaniu kontaktu (przez bezpłatne ogłoszenie) z innymi pasjonatami.

(red.)

Zwycięstwo Amiki

w inauguracyjnym meczu rundy wiosennej

Pogoń Barlinek — F.K. Amica Wronki 0:3

Udanie rozpoczęli wiosenną rundę wronieccy trzeciogigocy. W meczu wyjazdowym, w Barlinku, piłkarze Amiki nie dali żadnej szansy gospodarzom.

Jerzy Kaziów już w 6 minucie meczu strzelił pierwszą bramkę, w 8 - padła druga, po celnym uderzeniu Marka Szafrana. Wynik meczu 0:3 dla Amiki ustalił pod koniec meczu - ponownie - Jerzy Kaziów.

Wydaje się, że ci piłkarze będą rywalizować w liczbie strzelonych bramek.

Na parę dni przed wznowieniem rozgrywek ligowych, Amica rozegrała w Popowie mecz sparingowy, zwyciężając Olimpię Poznań 2:0. Strzelcami bramek byli również ci sami zawodnicy.

»NAJLEPSI«



KRZYSZTOF KOREK

siódmy w plebiscycie Srebrnej Piłki „Głosu”



JERZY KAZIÓW piłkarzem roku 1993

W plebiscycie redakcji „Tygodnika Nowego” za najlepszego piłkarza roku 1993 w województwie piłskim uznany został zawodnik Amiki — Jerzy Kaziów. Drugie miejsce przypadło Mariuszowi Mazurowi z *Polonii Chodzież*.

Natomiast w plebiscycie redakcji „Tygodnika Piłskiego”, na najpopularniejszego sportowca (minionego roku) w województwie, Jerzy Kaziów uplasował się z wronieckich sportowców najwyżej - na 14 miejscu.

»NOWI«



MAREK SZAFER

(Przybył z Dozamet N. Sól)



CZESŁAW OWCZAREK

(Przybył z T.S. Miliarder Pniewy)

Kupon do głosowania

Wrończanin Roku 1993

- FRANCISZEK BIEDNY
- MAREK JANKOWSKI
- GRAŻYNA KAŻMIERCZAK
- MAREK LEMIESZ
- JAROMIR ZIELIŃSKI

(postaw krzyżyk przy nazwisku wybranego kandydata)



PIOTR CEJROWSKI

(przybył z T.S. Miliarder Pniewy)

Chlubny sezon warcabowy

SYLWIA DZIK — MISTRZYNIĄ POLSKI

Warcabiści i warcabistki Fabryki Kuchni we Wronkach zakończyli bardzo udany dla nich sezon 1993 roku. Osiągnęliśmy dwa tytuły Indywidualnych Mistrzów Polski oraz osiem tytułów Indywidualnych Wicemistrzów Polski, a także II miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski I ligi warcabowej.

Oprócz osiągnięć w zawodach najwyższej rangi nasi warcabisci zdobyli czołowe miejsca w znaczących turniejach ogólnopolskich w Bielawie, Darłowie, Kartuzach, Reszlu, Częstochowie. Jeżeli do tego doliczymy przodownictwo w wynikach na terenie województwa piłskiego, to możemy bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że warcabisci i warcabistki FK AMICA Wronki to obecnie najsilniejsza grupa warcabowa w Polsce przed ośrodkami w Poczepsnej, Reszlu, Bielawie.

Dowodami na przodownictwo w Polsce są wyniki uzyskane na Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów, Juniorek, Młodzików, Młodziczek, rozegranych w Poznaniu w dniach 2-6 lutego 1994r. Z dwunastu medali nasze warcabistki i warcabisci zdobyli trzy, a rywale z Poczepsnej i Reszla po dwa medale, a pięć klubów po jednym medalu.

Wśród 15 juniorek Sylwia Dzik zgromadziła 19 punktów (osiem partii wygrała i trzy zremisowała) i zdobyła tytuł Mistrzyni Polski oraz złoty medal. Potwierdziła, że jest najlepszą juniorką Polski. Anna Mamet zdobyła brązowy medal, a posiadała numer startowy 5.

Wśród 17 juniorów Piotr Mamet zgromadził 18 punktów (nie przegrywając żadnej partii, a remisując cztery) i zdobył brązowy medal. Szóste miejsce zajął Marcin Kaczmarek. W ich przypadku można powiedzieć o słabszych wynikach, ale jak nigdy, w niektórych partiach, zwłaszcza Marcinowi brakowało czasu (tylko półtorej godziny na zawodnika). Podobno od przyszłego roku czas partii zostanie wydłużony do dwóch i pół godziny i będzie można bardziej twórczo prowadzić grę.

W rywalizacji młodzików wystawiliśmy grupkę szóstoklasistów i zajęli dalsze miejsca na swoim poziomie IV kategorii. Jeżeli będą pilnie pracować, to w siódmej i ósmej klasie przodownictwo w młodzikach jest w ich zasięgu.

Obecnie czołówka sekcji przygotowuje się do najważniejszych zawodów: Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiet i Mężczyzn, które będą rozegrane w Poraju koło Częstochowy w dniach 13-19 marca br. Liczymy, że łączny czas na partię 5 godzin pozwoli naszym warcabistkom i warcabistom uzyskać bardzo dobre wyniki.

Warcabiści trenują we wtorki i piątki w salce Fabryki Armatury we Wronkach.

Jan Mamet